



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)
SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)
SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Agnieszka Kuca

po rozpoznaniu na rozprawie 25 października 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank Spółki Akcyjnej w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 15 października 2020 r., I ACa 264/19,
w sprawie z powództwa Bank Spółki Akcyjnej w G.
przeciwko M.S., B.S., D.S. i R.D.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

(K.L.)

UZASADNIENIE

Powodowy Bank S.A. w W. ostatecznie domagał się zasądzenia od pozwanych M. i B. S., jako dłużników osobistych z tytułu umowy kredytu, oraz od D. i R. S., jako dłużników rzeczowych z tytułu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, solidarnie kwoty 39 556,95 CHF z odsetkami oraz umorzenia postępowania w zakresie kwoty 469,77 CHF.

Pozwani bronili się, wskazując, że postanowienia umowy kredytu regulujące oprocentowanie oraz dotyczące kursów są wadliwe, co powoduje nieważność umowy.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 35 707,65 CHF z odsetkami umownymi w wysokości 3,2% w stosunku rocznym od 4 marca 2014 r. (pkt I), ograniczył odpowiedzialność D. i R. S., jako dłużników rzeczowych, z tytułu hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 86 354,90 CHF, wpisanej w księdze wieczystej nr [...] (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III), umorzył postępowanie w zakresie kwoty 469,77 CHF (pkt IV), a rozliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu bliżej oznaczonych wskazówek (pkt 5).

Sąd Okręgowy ustalił m.in., że w [...] 2003 r. została zawarta między poprzednikiem powoda Bankiem S.A. w W. (dalej – „Bank”) a pozwanymi M. i B. S. („Kredytobiorcy”) Umowa Kredytu Budowlano-Hipotecznego („Umowa”), w której Bank zobowiązał się oddać do ich dyspozycji kwotę 50.797,00 CHF (co obejmowało kwotę kredytu w wysokości 49.801,00 CHF i kwotę należnej składki z tytułu ubezpieczenia w wysokości 996,00 CHF) na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, która miała zostać spłacona w 240 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1).

Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił treść Umowy, która co do zasady miała charakter typowy dla tzw. kredytu denominowanego. Kredyt ten miał być wypłacany w złotych polskich po przeliczeniu według kursu kupna waluty podanego w tabeli

Banku; z kolei spłaty miały być przeliczane według podanego w tej tabeli kursu sprzedaży; kursy te były wyznaczone jako pochodna kursu średniego NBP i marży Banku. Stopa oprocentowania miała być zmienna i była pośrednio powiązana ze stopą LIBOR 3m właściwą dla CHF (na dzień zawarcia umowy wynosiła ona 3,2% w skali roku). Zmienna była również stopa odsetek za opóźnienie, a jej wysokość miała zależeć od poziomu podstawowych stóp procentowych właściwych dla danej waluty (CHF), poziomu rezerw obowiązkowych ustalanych dla banków przez NBP, poziomu oprocentowania lokat międzybankowych. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna w kwocie określonej w CHF, ustanowiona na nieruchomości D. i R. S. („Dłużniczek rzeczowe”). Ponadto Kredytobiorcy poddali się egzekucji do kwoty 101.594,00 CHF. Wystawili również weksel *in blanco*, upoważniając w deklaracji wekslowej Bank do jego uzupełnienia m.in. przez wpisanie sumy wekslowej stanowiącej równowartość w złotych kwoty zobowiązań Kredytobiorców wobec Banku, obliczaną według kursu sprzedaży CHF podanego w Tabeli kursów Banku. Zabezpieczeniem było także przystąpienie Kredytobiorców do ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy, w którym suma ubezpieczenia została określona w wysokości 3.948,15 CHF. W razie naruszenia obowiązku spłacania kredytu Bank mógł wypowiedzieć Umowę.

Kredytobiorcy składali wnioski o wypłatę kredytu częściami, określając ich kwoty w CHF, natomiast Bank wypłacał im kwoty w złotych polskich.

Aneksem z [...] 2012 r. strony zrestrukturyzowały kredyt, modyfikując reguły jego spłaty w okresie od maja 2012 r. do kwietnia 2013 r.; po okresie restrukturyzacji obowiązywały reguły spłat rat kapitałowo - odsetkowych określone w treści Umowy. Wraz z podpisaniem Aneksu Kredytobiorcy oświadczyli, że w zakresie zaspokojenia wszelkich roszczeń pieniężnych Banku wynikających z Umowy poddają się egzekucji oraz wyrażają zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 78.330,06 CHF.

W związku z zaprzestaniem spłat kredytu przez Kredytobiorców (poczynając od raty, której płatność przypadała w dniu 16 sierpnia 2013 r.), w dniu 21 października 2013 r. Bank wypowiedział w całości Umowę zarówno w stosunku do Kredytobiorców, jak i do Dłużniczek rzeczowych, oraz wezwał ich do zapłaty

w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia następujących kwot: kapitał kredytu 38 967,98 CHF, odsetki zaległe 402,95 CHF, odsetki za opóźnienie 8,33 CHF, opłaty i prowizje 28,00 CHF. Bank wskazał, że łączna należność na dzień 21 października 2013 r. wynosi 39.407,26 CHF wraz z dalszymi odsetkami liczonymi od dnia sporządzenia pisma do dnia zapłaty ww. należności i że spłata wierzytelności powinna zostać dokonana wg kursu sprzedaży CHF podanego w Tabeli (dla Klientów dawnego Banku, którzy zawarli umowy o kredyty hipoteczne) kursów kupna/sprzedaży Banku S.A. obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku.

W dniu 10 stycznia 2014 r. Bank skierował do Kredytobiorców i Dłużniczek rzeczowych wezwania do zapłaty zaległości, która na ten dzień wynosiła kwotę 39.686,28, w terminie 7 dni pod rygorem wystąpienia na drogę sądowego postępowania egzekucyjnego.

Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda w przeważającej części za uzasadnione, przyjmując, że mógł on wypowiedzieć Umowę, gdyż pozwani zaprzestali spłacania kredytu. Zarazem jednak uznał za abuzywne postanowienia Umowy w zakresie oprocentowania kredytu ze względu na brak dostatecznie jasnych dla konsumenta, wyczerpujących i precyzyjnych podstaw do obliczania wysokości oprocentowania, co pozostawiało Bankowi dużą i niczym nieuzasadnioną swobodę uznania, która mogła zostać wykorzystana do ustalania wysokości odsetek w sposób rażąco naruszający interesy pozwanych.

Z drugiej strony Sąd pierwszej instancji nie zgodził się ze stanowiskiem, że abuzywność wskazanych klauzul prowadzi do nieważności Umowy i przyjął, iż w miejsce nieważnych postanowień powinny wejść takie postanowienia, które będą zgodne z dobrymi obyczajami i nie będą naruszały interesów kredytobiorców. W tym kontekście uznał, że *in casu* nie ma podstaw do żądania od pozwanych odsetek wyższych niż 3,2 % w skali roku, gdyż są to najniższe odsetki, co do których pozwani musieli posiadać świadomość obowiązku ich zapłaty. Uwzględniając takie oprocentowanie, ustalił, że wysokość zadłużenia pozwanych wynosi 35 707,65 CHF, i zasądził od nich tę kwotę. Umorzenie zaś postępowania co do kwoty 469,77 CHF

było konsekwencją cofnięcia żądania w tym zakresie przez powoda ze względu na wypłatę dokonaną po wytoczeniu powództwa.

Po rozpatrzeniu apelacji obu stron, wyrokiem z dnia 15 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że w punkcie I oddalił powództwo (pkt 1a), uchylił punkt II (pkt 1b), a w punkcie V pozostawił rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu, że koszty te ponosi powód (pkt 1c), a ponadto oddalił apelację powoda (pkt 2) i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania apelacyjnego referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji przy uwzględnieniu, że koszty te powód ponosi (pkt 3).

Sąd odwoławczy uznał za zasadny zarzut pozwanych dotyczący waluty Umowy i sprzeczności żądań powoda z istotą zobowiązania, przyjmując, że zwalnia go to z konieczności analizy pozostałych zarzutów podniesionych przez strony.

Po przedstawieniu stanu faktycznego w zakresie istotnym dla kierunku rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny streścił go, wskazując, że kwota kredytu (przedmiot Umowy) była wyrażona we frankach szwajcarskich, wypłata kredytu miała nastąpić i nastąpiła w złotych polskich, strony ustaliły - w Umowie oraz w Aneksie - że spłata kredytu ma nastąpić w złotych polskich i w takiej walucie pozwani spłacali kredyt oraz że z deklaracji do weksla niepełnego wynika, iż miał on zostać uzupełniony (w opisanych szczegółowo warunkach) kwotą wyrażoną w złotych polskich.

Sąd zwrócił uwagę, że wprowadzie w orzecznictwie za dopuszczalne uznaje się zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej (waluta zobowiązania) z równoczesnym zastrzeżeniem, iż wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (waluta wykonania umowy), jednakże zarazem wskazuje się, że tzw. kredyty denominowane lub indeksowane do kursu waluty obcej są w istocie kredytami w walucie polskiej. Również *in casu*, w świetle kryteriów określonych w art. 65 k.c., rzeczywistą i zrealizowaną intencją stron było zawarcie umowy kredytu złotówkowego, a odwołanie do waluty obcej stanowiło jedynie mechanizm waloryzujący wartość świadczeń stron. Kredyt uzgodniony w Umowie nie był kredytem walutowym, lecz kredytem w złotych polskich, czego nie zmienił Aneks. Umowa nie przewidywała możliwości otrzymania przez pozwanych kwoty we

frankach (§ 7 Umowy), pozwani nie byli tym zainteresowani, a kredyt miał być przeznaczony na sfinansowanie części kosztów budowy domu mieszkalnego na nieruchomości usytuowanej w Polsce. Świadczenia obu stron miały być i faktycznie były spełniane w walucie polskiej. Wszystko to oznacza, że świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ k.c. było udzielenie i spłata kredytu w złotych. Świadczy o tym także treść Deklaracji wekslowej, z której wynika, że w razie skorzystania przez Bank z wystawionego weksla *in blanco* jako suma wekslowa miała zostać wpisana równowartość kredytu w złotych polskich wyliczona według kursu sprzedaży CHF podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży Banku ogłoszonego przez Bank w dniu wypełnienia weksla. Sąd zauważył ponadto, że także art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej - "Prawo bankowe") po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984; dalej – „Ustawa antyspreadowa”) nie przyznaje bankowi prawa do żądania zapłaty należności w walucie obcej.

W rezultacie, mając też na względzie, że zgodnie z art. 354 k.c. wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią (w uzgodnionej walucie), Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, iż w razie rozwiązania Umowy za wypowiedzeniem wartość świadczenia kredytobiorcy powinna być ustalona w złotych polskich i Bank nie miał podstaw prawnych, pozwalających mu domagać się zwrotu sumy kredytowej i odsetek w walucie obcej (CHF), co uzasadniało oddalenie powództwa zarówno wobec Kredytobiorców, jak i Dłużniczek rzeczowych. Sąd wskazał przy tym, że oznaczenie hipoteki w walucie obcej nie oznacza, iż odpowiedzialność właściciela nieruchomości obciążonej jest określona również w tej walucie, gdyż co innego może wynikać ze stosunku prawnego będącego podstawą ustanowienia hipoteki i kreującego walutę spłaty zobowiązania zarówno dłużnika osobistego jak i rzeczowego. Jeżeli zatem – jak było *in casu* - podstawą wpisu hipoteki oznaczonej w walucie obcej jest umowa kredytu wyrażonego także w tej walucie, a spłatę kredytu ustalono w walucie polskiej, dłużnik hipoteczny, nie będący dłużnikiem osobistym, obowiązany jest spłacić swoje zobowiązanie rzeczowe także w walucie polskiej.

Zdaniem Sądu odwoławczego nawet gdyby przyjąć, że *in casu* zobowiązanie stron miało charakter walutowy, ze względu na uzgodnienie wypłaty i spłaty

w walucie krajowej pozwani nie mogli dokonywać płatności we frankach szwajcarskich. Oznacza to, że strony przewidziały walutę krajową jako sposób wykonania zobowiązania i konsekwentnie w tej walucie powód winien domagać się spełnienia świadczenia przed sądem, gdyż nie posiada on uprawnienia do zmiany waluty.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i § 2 k.c., art. 69 ust. 1 i ust. 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej Ustawą antyspreadową), art. 69 ust. 2 pkt. 4a i ust. 3 Prawa bankowego w związku z art. 4 Ustawy antyspreadowej i art. 358¹ § 1 i § 2 k.c., art. 353 § 1, art. 354 § 1 w związku z art. 56 art. 358 § 1, § 2 i § 3 w związku z art. 365 § 1 i § 2 k.c., art. 65 ust. 1, art. 68 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z dnia 6 lipca 1982 r. (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1984; dalej – „u.k.w.h.”) w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) w związku z art. 95 ust. 1 i ust. 3 Prawa bankowego, art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej Ustawą antyspreadową) oraz art. 75 ust. 1 Prawa bankowego, jak również naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1, art. 386 § 1 i § 4, art. 385, art. 381 i art. 382 (w związku z art. 321 § 1 i z art. 391 § 1) k.p.c., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1, z art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469) i z art. 9 ust. 4 tej ustawy (a z ostrożności - również naruszenie art. 387 § 2¹ k.p.c. w obecnym brzmieniu). Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród zarzucanych w skardze kasacyjnej naruszeń przepisów postępowania w pełni samodzielny charakter ma zarzut dotyczący niewydania przez Sąd Apelacyjny wyroku kasatoryjnego mimo uwzględnienia zarzutu pozwanych podniesionego dopiero w apelacji. Pozostałe bowiem zarzuty, dotyczące pominięcia

przez ten Sąd części materiału dowodowego zebranego w sprawie, nierozpoznania wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji powoda (i także pozwanych), niezbadania kluczowych kwestii związanych z Umową, a w konsekwencji - nierozpoznania istoty sprawy, jak również niewłaściwego uzasadnienia zaskarżonego wyroku ze względu na ograniczenie się w nim do oceny waluty żądania pozwu, wiążą się z zarzutami naruszenia prawa materialnego lub są konsekwencją przyjętej przez Sąd odwoławczy koncepcji materialnoprawnej, zakładającej, że powód nie ma podstaw do żądania zwrotu udzielonego kredytu w CHF.

Rozpatrując zarzut naruszenia przepisów postępowania w zakresie, w jaki ma charakter samodzielny, należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego postępowanie apelacyjne ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), co oznacza m.in., iż sąd apelacyjny - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji; zarzuty stron mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu (por. zwłaszcza uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Dochodząc do wniosku – w świetle ustaleń i w wyniku zastosowania art. 65 k.c. - że uzgodniony przez strony kredyt był w istocie kredytem złotowym, Sąd Apelacyjny miał obowiązek wyciągnąć z tego konsekwencje materialnoprawne niezależnie od zarzutów stron. Nie miał zaś obowiązku wydania orzeczenia kasatoryjnego, to bowiem – w modelu apelacji pełnej - sąd odwoławczy może uczynić jedynie wyjątkowo, gdy stwierdzono nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). O nierozpoznaniu zaś istoty sprawy można mówić jedynie wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22 oraz

niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Wbrew wywodom skarżącego *in casu* Sąd Apelacyjny nie miał podstaw, by stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy – Sąd ten zbadał materialną podstawę żądania – a zmiana wyroku pierwszoinstancyjnego wynikała z odmiennej oceny charakteru prawnego kredytu, przy czym, wbrew sugestii powoda, Sąd odwoławczy w ogóle nie badał kwestii abuzywności postanowień Umowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono też, że prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statutowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, Nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, Nr 5, poz. 446), co a fortiori dotyczy także dokonywania nowych ocen materialnoprawnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2022 r., III CZ 188/22, niepubl.).

Wszystkie sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego zmierzają w istocie do podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, że kredyt uzgodniony w Umowie – podobnie jak kredyty denominowane do waluty obcej w ogólności - był zgodnie z zamiarem stron kredytem złotowym. Zdaniem skarżącego takiemu stanowisku przeczy - co do charakteru kredytów denominowanych w ogólności - Ustawa antyspreadowa (wyodrębniająca tę kategorię od kredytów złotych) i art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (z których wynika, że kredyt denominowany jest udzielany i spłacany w walucie obcej), a co do Umowy – prawidłowa wykładnia oświadczeń woli stron. W jego ocenie, dokonując tej wykładni, Sąd odwoławczy pominął część materiału dowodowego zebranego w sprawie (czym naruszył ww. przepisy postępowania), wskazując, że strony zawarły Umowę kredytu w CHF, a nie kredytu złotowego, tj. oświadczenie o poddaniu się egzekucji, w którym pozwani poddali się egzekucji do kwoty 101.594 CHF,

wyrażając tym samym zgodę na dochodzenie przez Bank swoich roszczeń w CHF; wnioski o wypłatę kredytu, w których wskazano kwotę wypłaty kredytu w CHF; historię rachunku kredytowego, z której wynika, że prowadzony on był w CHF; harmonogram rzeczowo – finansowy, który również wskazuje koszty przedsięwzięcia pozwanych w CHF; odpis z KW - z którego wynika, że hipoteka na zabezpieczenie wierzytelności jest ustanowiona w CHF; treść Umowy, z której nie wynika, by jako walutę spłaty kredytu przewidziano PLN. O ile bowiem zobowiązanie stron zostało w Umowie wyrażone wprost w walucie CHF, o tyle nie określono w niej waluty spełnienia świadczenia, a jedynie przewidziano w § 10 ust. 6 Umowy, iż rozliczenie każdej wpłaty będzie następować wg kurs sprzedaży, co dotyczyło wpłat dokonywanych w każdej innej walucie niż CHF. Nawet jednak gdyby przyjąć, że strony uzgodniły spłatę kredytu w PLN, czym innym jest – jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego - ustalenie sposobu spełnienia świadczenia (waluty spełnienia świadczenia), a czym innym sama treść zobowiązania (waluta długu). Postanowienie umowne przewidujące spłatę kredytu w PLN nie zmienia zatem waluty zobowiązania, którą jest CHF. *In casu* zobowiązanie Banku i zobowiązanie kredytobiorcy zostało w Umowie wyrażone w CHF (§ 1 ust. 1 Umowy), a odsetki od kredytu należne Bankowi miały być obliczane wg stopy właściwej dla CHF, a nie dla PLN. Świadczenia te miały być dzielone na raty kapitałowo-odsetkowe również w CHF. Na podstawie zaś art. 65 § 2 k.c. nie można w drodze tłumaczenia umowy ustalić zupełnie odmiennego jej brzmienia, zwłaszcza że dla uważnego użytkownika językowego nie powinno budzić wątpliwości, iż zamiarem stron było zawarcie kredytu w CHF, a nie w PLN. Powód zauważył również, że skoro suma hipoteki i zabezpieczana wierzytelność wyrażone są w CHF, tytuł wykonawczy też może opiewać na CHF. W rezultacie zgodnie z Umową i art. 354 k.c. Bank mógł dochodzić zapłaty w CHF. Wierzyciel bowiem może domagać się zapłaty w walucie obcej, jeśli na taką walutę opiewa zobowiązanie, a dłużnik zawsze zachowuje prawo do tego, żeby zapłacić w walucie, na jaką zobowiązanie opiewa. W przypadku zaś opóźnienia dłużnika, wierzyciel uzyskuje uprawnienia z art. 358 § 3 k.c. i może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej wg kursu średniego NBP z dnia, w którym zapłata jest dokonywana. Ponadto Ustawa antyspreadowa wprowadziła możliwość spłaty przez kredytobiorcę kredytu bezpośrednio w walucie

obcej. Z drugiej strony art. 358 § 1, § 2 i § 3 k.c. chronią w dostateczny sposób uprawnienia dłużnika do spełnienia świadczenia w walucie polskiej; również tytuł wykonawczy wyrażony w CHF nie pozbawia pozwanych możliwości spełnienia świadczenia w walucie PLN (por. art. 783 i art. 798¹ k.p.c.).

Skarżący zwrócił również uwagę, że stanowisko Sądu Apelacyjnego nie wyjaśnia, według jakiej podstawy oraz daty Bank powinien przeliczyć wierzytelność z tytułu Umowy na PLN (daty wymagalności, wniesienia pozwu czy innej), skoro wierzytelność w Umowie Kredytu wyrażona jest w CHF. Konieczność „przewalutowania” kredytu na potrzeby dochodzenia roszczeń sądowych w PLN prowadzi również do sytuacji, w której dłużnik uzyskuje możliwość „manipulowania” chwilą spełnienia świadczenia i powiązanego z nim kursu (a której to możliwości ustawodawca chciał przeciwdziałać wprowadzając normę § 3 art. 358 k.c.). Przy hipotetycznym wyroku opiewającym na PLN, trudno byłoby również wyjaśnić, w jaki sposób w praktyce kredytobiorca miałby spełnić swoje świadczenie bezpośrednio w CHF (do czego uprawnia go w odniesieniu do rat Ustawa anstyspreadowa), skoro wyrok zasądzający miałby być w PLN. Wątpliwości powoda wywołuje także uzyskanie efektywnego zaspokojenia w postępowaniu egzekucyjnym tytułu wykonawczego w PLN względem hipoteki wyrażonej w CHF.

Ustosunkowując się do przedstawionej argumentacji, należy najpierw zgodzić się z poglądem Sądu Apelacyjnego, że Kredytobiorcom zależało na uzyskaniu oznaczonej kwoty w złotych polskich, co uwzględnia treść Umowy, tj. § 7 ust. 1 przewidujący, iż wypłata każdej transzy kredytu nastąpi w złotych polskich (w myśl § 11 ust. 3 Umowy do wyliczenia wypłacanej kwoty miał być stosowany kurs kupna waluty kredytu podany w Tabeli kupna/sprzedaży Banku, ogłoszony przez Bank w dniu dokonania wypłaty). Również zwykłe spłaty miały być dokonywane w złotych polskich. Wprawdzie § 10 Umowy rzeczywiście stanowił ogólnie, co akcentuje powód, o spłacie kredytu wraz z odsetkami - bez zaznaczania, że spłata będzie dokonywana w złotych polskich - jednakże na taką intencję stron wskazuje § 10 ust. 6 Umowy przewidujący, iż rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty kredytu, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży Banku, ogłoszonego przez Bank w dniu wpływu środków do Banku, w związku z § 16 ust. 3-5 Umowy, pomijanymi przez skarżącego, z których

wynika jednoznacznie, że ów kurs sprzedaży miał być określany jako średni kurs złotego do danych walut ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP „plus marża sprzedaży”.

Nie budzi także wątpliwości stwierdzenie Sądu odwoławczego, że przewidziana w Umowie denominacja kredytu w CHF miała w zasadzie pełnić funkcję waloryzacyjną. Tym niemniej należy podkreślić, że czym innym jest waloryzacyjny cel denominacji, a czym innym konkretne, technicznoprawne rozwiązania przyjęte przez strony w umowie, skoro cel waloryzacyjny jest zachowany również w przypadku, w którym spłata kredytu miałyby następować w walucie denominacji (CHF). Potwierdza to także – jak trafnie zauważa skarżący - art. 69 ust. 3 Prawa bankowego wprowadzony Ustawą antyspreadową, mający zastosowanie również do starych kredytów (kredytów udzielonych przed jej wejściem w życie), które nie zostały całkowicie spłacone (w części pozostającej do spłaty), i przewidujący możliwość spłaty przez kredytobiorcę rat kapitałowo-odsetkowych kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Wprowadzone przepisy potwierdzają też szczególnych charakter takich kredytów (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 oraz art. 75b Prawa bankowego oraz w art. 4 Ustawy antyspreadowej).

Ustalenie waloryzacyjnego celu denominacji nie podważa stwierdzenia, że uzgodnioną walutą zobowiązania był frank szwajcarski (CHF), na co wskazuje treść Umowy w zakresie kwoty kredytu (§ 1), oprocentowania kredytu według stopy właściwej dla CHF (nawiązującej do stawek LIBOR 3m - § 2 w związku z § 8 Umowy), powiązania stopy odsetek za opóźnienie z poziomem podstawowych stóp procentowych właściwych dla danej waluty (§ 14), waluta Hipoteki (§ 3 ust. 2 oraz § 12 ust. 1 Umowy), oświadczenie Kredytobiorców o poddaniu się egzekucji do kwoty 101.594,00 CHF, wyrażenie zgody na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 78.330,06 CHF. W CHF określono również sumę ubezpieczenia od ryzyka utraty przez kredytobiorców stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy. Rozwiązań tych nie przekreśla *per se* akcentowana przez Sąd Apelacyjny możliwość wypełnienia weksla *in blanco* na sumę określoną w złotych polskich.

W tym świetle jako *in abstracto* zbyt kategorię, a *in concreto* co najmniej przedwczesną, należy uznać tezę Sądu drugiej instancji, że tzw. kredyty denominowane lub indeksowane do kursu waluty obcej są kredytami w walucie polskiej, w związku z czym bank nie może żądać spłaty bezpośrednio w walucie obcej. Decydujące w tym względzie są szczegółowe postanowienia umowy, a zastrzeżenie w niej możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej w żadnej mierze nie podważa charakteru kredytu denominowanego i celu waloryzacyjnego denominacji. Z tego punktu widzenia – abstrahującego od problemu abuzywności klauzul zawartych w Umowie (pominiętego przez Sąd odwoławczy) - *in casu* kluczowe znaczenie ma interpretacja przewidzianego § 17 ust. 4 Umowy, który stanowił, że jeżeli Bank wypowiedział Umowę po wypłaceniu kredytu w całości lub w części, wówczas po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytobiorca był obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu i do zapłaty wszelkich innych wymagalnych już należności Banku wynikających z Umowy w tym ewentualnych odsetek za opóźnienie. Jest charakterystyczne, że w postanowieniu nie przewidziano żadnego przeliczenia walutowego. Wprawdzie nie ma w nim ogóle mowy o walucie zwracanego kredytu, ale nie ma o niej mowy również w odniesieniu do odsetek, a te – zgodnie z Umową - były naliczane w CHF, według stopy właściwej dla CHF (dotyczy to także odsetek za opóźnienie – por. § 14 ust. 1 Umowy). Sugeruje to, że w założeniu stron, po wypowiedzeniu Umowy, kredytobiorca powinien zwrócić kwotę kredytu z należnymi odsetkami w CHF, kwestia ta wymagałaby jednak dalszych dociekań, uwzględniających także – co może prowadzić do wniosków przeciwnych – iż w § 17 ust. 4 Umowy jest mowa o zwrocie „wykorzystanego” kredytu, a stosownie do poczynionych w sprawie ustaleń Bank wezwał Kredytobiorców i Dłużniczek rzeczowe do zapłaty kwot oznaczonych w CHF, zastrzegając zarazem – do czego skarżący się nie odnosi – iż spłata wierzytelności powinna zostać dokonana wg kursu sprzedaży CHF podanego w Tabeli (dla Klientów dawnego Banku, którzy zawarli umowy o kredyty hipoteczne) kursów kupna/sprzedaży Banku S.A. obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku.

W tej sytuacji stanowisko Sądu Apelacyjnego co do braku możliwości żądania przez Bank zapłaty we frankach szwajcarskich należy uznać za przedwczesne,

a jego ewentualne zakwestionowanie przy ponownym rozpoznaniu sprawy wiązać się będzie z koniecznością oceny zarzutów dotyczących abuzywności postanowień Umowy (w tym dotyczących klauzul indeksacyjnych) i ważności Umowy (por. k. 536 i 946).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.L.)

(r.g.)